

Ignacy S. Fiut

Wartości i ich uniwersum

Nowa Krytyka 14, 367-369

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

o twórczości filozofa Levinas: „Jest to, poza filozoficzną doniosłością zdań, także efekt czysto literacki, jakiś niezany dreszcz. Jest to poezja Derridy”⁴.

I jeszcze słowo o przekładzie autorstwa Adama Dziadka. A ten tym razem jest pewny, precyzyjny, uważny i, jak sądzę, nie zdradza ducha Derridańskich kategorii (kwestia, czy od stosowanej przez tłumacza „pojedynczości” nie jest lepsza „jednostkowość” bądź „poszczególność”, to tylko wyartykułowanie translatorskiego dylematu, a może też wyraz idiosynkrazji filozofa). Mówię zaś: „tym razem”, bo podobnie pochlebnej opinii nijak nie mógłbym wygłosić o poprzednim przedsięwzięciu tłumacza – zbiorze rozmów z Derridą zatytułowanym *Pozycje* – książki, która niekiedy razi niezręcznościami. Edytorsko można odnotować tylko kilka przecinków nie całkiem na swoim miejscu i (bodaj) dwukrotne przenoszenie słowa w sposób niepojęty. Nie zmienia to jednak ogólnej oceny. Nie od rzeczy będzie też podkreślenie konsekwencji poczynań wydawcy, Kwartalnika Literackiego FA-art, który wydał już drugą (pierwszą były właśnie *Pozycje*) pracę Derridy. Choć to pomniejsze dzieła filozofa (i w sensie merytorycznym, i objętościowym), ale jednak teksty nie pozbawione zna-

czenia. Miejmy nadzieję, że FA-art na tym nie poprzestanie.

Ignacy S. Fiut

Akademia Górniczo-Hutnicza
Kraków

Wartości i ich uniwersum

Józef Lipiec: *Świat wartości. Wprowadzenie do aksjologii*. Wydawnictwo FALL, Kraków 2001, ss. 256.

Pod koniec XX w. dało się zaobserwować gorączkowe zainteresowanie problematyką wartości. Złożyło się na to wiele przyczyn o charakterze historycznym oraz technologicznym. Globalizujący się świat oraz rozwój formacji postindustrialnej doprowadziły w konsekwencji do relatywizacji dotychczasowych systemów i hierarchii wartości. Teorie aksjologiczne zaczęły daleko odbiegać od rzeczywistych praktyk aksjologicznych ludzi i nie mogły sobie skutecznie radzić z nowymi artefaktami w obszarze sztuki i moralności. Często demarkacja między wartościami estetycznymi i etycznymi ulegała zatarciu, a najbardziej adekwatną aksjologią zaczęła się stawać aksjologia sytuacyjna.

Wartości zawsze stanowiły dla człowieka źródło jego dynamizmu i określały kierunki jego wyborów

⁴ E. Levinas: *Zupełnie inaczej*, przeł. J. Skoczylas. „Teksty” 1975, nr 3, s. 94.

egzystencjalnych. Trudno sobie nawet wyobrazić istnienie człowieka w świecie zupełnie pozbawionym wartości. To one nakładały na niego brzemię obowiązków, równocześnie inspirując go do działania twórczego. Z perspektywy indywidualnej i zbiorowej zawsze leżą one u podstawy interakcji międzyludzkich oraz określają stosunek człowieka do siebie, drugiego i świata. Przez cały okres historycznego rozwoju ludzkość ciągle skupiała uwagę teoretyczną na wartościach: porządkowała je, hierarchizowała, poddawała przewartościowaniom. W nich należy upatrywać zarówno źródła jej heroizmu jak i licznych upadków.

Wiek XX, którego druga połowa charakteryzuje się żywiołowym rozwojem globalizacji, nie mającej jednak charakteru uniwersalistycznego, stawia ludzkość w sytuacji, kiedy namysł nad wartościami, ich losem i kondycją aktualną, staje się koniecznością. Są i tacy myśliciele, jak np. Jean Baudrillard, który sądzi, że wartości w procesie symulacji uległy zupełnej destrukcji, co wiąże nawet z perspektywą śmierci humanistycznego wymiaru istnienia człowieka i przewrotnie twierdzi, że dzisiaj raczej „istnieje nic, aniżeli coś”.

Jedną z interesujących rozpraw filozoficznych na temat aktualnej kondycji wartości i aksjofery jest niewątpliwie książka J. Lipca. Powstała ona prawie przez dwadzieścia lat

i stanowi niejako próbę odpowiedzi na szereg wyzwań o charakterze aksjologicznym, które niesie obecny stan świata. Filozof z pełną świadomością koncentruje swe analizy na aksjologicznej sytuacji człowieka; wnika w sieci jego konfliktów związanych z kultywowanymi wartościami, na które skazywany jest on codziennie na początku XXI w. Przypomina, że wcześniejsze historycznie rozstrzygnięcia w kwestiach wartości, ich obowiązywania, poznawania i istnienia, ulegają obecnie systematycznej erozji, co zmusza do głębokiego namysłu nad nimi. Lipiec zauważa, że wiele wartości i ich systemów, które formalnie są bardzo piękne i poprawne, w praktyce dla ich wyznawcy stają się bezużyteczne wobec wyzwań, które niesie nam świat.

Lipiec opowiada się za hierarchiami wartości w sposób szczególny, eksponując te, które zmuszają do preferowania życia w jego różnorodnych postawach; staje zaś przeciw wartościom generującym kulturowość militarną, skierowującą wartości ku przemocy. Bardzo ważna w tym kontekście wydaje się idea podziału wartości na te, które mobilizują człowieka do działania i kultywowania życia oraz na ich przeciwieństwo, a więc wartości deprymujące i dezawuuujące takie postawy. Pomysł poszukiwania nowej przestrzeni dla rozwoju i ewolucji

uniwersum wartości upatruje więc Autor w umiejętności twórczego przewycięzania w działaniu pewnej sprzeczności, sformułowanej przez Kanta, a zachodzącej między imperatywem kategorycznym a hipotetycznym w obrębie aksjosphery ludzi. „Niebo gwiazdziste przestrzeni wartości – pisze Lipiec – świeci własnym, niezależnym od danego człowieka, światłem. Każdy z nas jest dla nich ośrodkiem odniesienia – odbierającym sygnały, ale i penetrującym tę przestrzeń w poszukiwaniu i przetwarzaniu tego, co mu niezbędne, należne i przeznaczone. Ale część gwiazd zapala się tylko dlatego, że to my udzielamy im naszej wewnętrznej energii. Kantowskie rozdwojenie zostaje wówczas przewyciężone. Niebo gwiazdziste staje się efektem prawa do wolnej kreacji we nim. Warto więc głęboko przemyśleć tę kwestię”.

Pracę zamyka *Dekalog etyki uniwersalistycznej*, będący jakby próbą zmierzenia się z moralnymi problemami świata globalnego, do których myśliciel zalicza: tolerancję, bezpieczeństwo, wolność, sprawiedliwość, godność, pracę, solidarność, piękno i miłość. Idee tę sformułował o wiele wcześniej, niż zdarzenie z 11 września, co pokazuje mądrość i intuicję nie tylko filozofa, ale także idei filozoficznych, które długo wcześniej były znane człowiekowi, choć nie zawsze poważ-

nie traktowane. Warto więc sięgnąć po tę pozycję, stanowi ona bowiem ciekawą propozycję dla poszukiwań aksjologicznych i może także posłużyć jak osobisty kompas orientacyjny w skomplikowanym obecnie świecie wartości.

Marek Niechwiej

Akademia Górniczo-Hutnicza
Kraków

Czy człowiek ma szansę wygrać z cywilizacją?

Robert Borkowski: *Cywilizacja, technika, ekologia. Wybrane problemy rozwoju cywilizacyjnego u progu XXI wieku*. Wydawnictwa Akademii Górniczo-Hutniczej, Kraków 2001, ss. 106

Książka R. Borkowskiego należy do opracowań z zakresu współczesnej refleksji eko-politologicznej i eko-filozoficznej, rozpatrującej zagrożenia cywilizacyjne, jakie niesie dla człowieka obecna sytuacja na Ziemi. Autor stosuje metodę „dozowania strachu”, by uświadomić czytelnikowi niebezpieczeństwa wynikające z rozpadu środowiska naturalnego, które wpływają negatywnie nie tylko na psychikę ludzką, ale nawet niszczą mury starych budynków. Jest to symbol tego, że również martwa materia „płacze”